

AI zastąpi 8 mln pracowników w Wielkiej Brytanii

1 kwietnia 2024

Najnowszy raport ujawnił, że aż 8 milionów pracowników w Wielkiej Brytanii może zostać zastąpionych przez sztuczną inteligencję. Podano również najbardziej zagrożone zawody.



WolneMedia.net

Przychodzi robot do lekarza i mówi: - Odczuwam ciągle napięcie...

Eksperci ostrzegają, że w ciągu najbliższych pięciu lat aż 8 milionów pracowników w Wielkiej Brytanii może stracić zatrudnienie z powodu sztucznej inteligencji. W dłuższej perspektywie zagrożeni są nawet nauczyciele, dentyści i lekarze.

Najnowszy raport jest zatrważający. Pokazuje, że w ciągu pięciu lat nawet 8 milionów pracowników na Wyspach może stracić pracę przez AI. Jak wykazało badanie przeprowadzone przez Institute for Public Policy Research – prawie 60 proc. obecnych zadań wykonywanych przez człowieka można powierzyć szybko rozwijającej się technologii. Eksperci przewidują, że sztuczna inteligencja może tak naprawdę wyrócić do góry nogami wszystko – od biznesu i opieki zdrowotnej po samą demokrację.

Wśród najbardziej zagrożonych przez AI pracowników są sekretarki, pracownicy działów kadr, agenci call center, sprzedawcy... a nawet autorzy. Do najmniej zagrożonych grup należą hydraulicy, elektrycy, stolarze i murarze. Jednak jest tylko kwestią czasu, gdy zagrożeni będą także nauczyciele, adwokaci, dentyści i lekarze. Do tych objętych największą ochroną należą osoby, które wdrażają sztuczną inteligencję. Bezpieczni są również maszyniści, weterynarze, sędziowie.

IPPR przeanalizowało 22 000 zadań i stwierdziło, że pierwsza fala związana z rozwojem sztucznej inteligencji przejmie 11 proc. z nich. Natomiast druga fala może przejąć już 59 proc. zadań. Najgorszy scenariusz zakładałby utratę 7,9 mln miejsc pracy i żadnych korzyści ekonomicznych. Zgodnie z innym skrajnie idealistycznym scenariuszem nie byłoby utraty miejsc pracy, a gospodarka odnotowałaby wzrost o 300 miliardów funtów.

Wiele w tym wypadku zależy od kontroli działań takich gigantów technologicznych jak Meta, Google i Microsoft. PPR uważa, że rząd powinien opodatkować komputery ze sztuczną inteligencją i zachęcać ludzi do pracy w zawodach, które prawdopodobnie nie zostaną zastąpione przez AI, takich jak np. pielęgniarstwo.

Co warto podkreślić – w maju ubiegłego roku firma BT ujawniła plany zwolnienia do 55 000 pracowników, z czego 10 000 będzie wynikało z „automatyzacji i cyfryzacji”, w tym w obsłudze klienta.

Carsten Jung z IPPR zaapelował do pracodawców, związków zawodowych i ministrów do rozsądnego zarządzania sztuczną inteligencją, aby uniknąć „apokalipsy na rynku pracy”. „Jeśli nie podejmy działań szybko, może być za późno” – powiedział.

Autorstwo: Paulina Markowska

Źródło: PolishExpress.co.uk